

Pierwszy spis genetyczny ludów tubylczych byłego ZSRR

4 sierpnia 2019

Genetycy z Rosji i innych państw przeprowadzili pierwsze zakrojone na wielką skalę badanie genomów siedmiu tysięcy ludów tubylczych z krajów byłego Związku Radzieckiego, co pozwoliło im prześledzić powiązania między tymi grupami ludności a szlakami ich migracji w przeszłości.

Wyniki badań opublikowano w czasopiśmie „Nature Ecology & Evolution”.

Znaleźliśmy nie tylko korytarze, ale też bariery przeszkadzające w migracji. Niektóre z nich oddzielają historyczne grupy ludności od siebie, podczas gdy inne, takie jak Główny Grzbiet Kaukaski, zostały w określony sposób ukształtowane przez krajobraz geograficzny – powiedział Oleg Bałanowski z Instytutu Genetyki Ogólnej Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie.

W ostatnich latach zarówno rosyjscy, jak i zagraniczni genetycy zaczęli aktywnie interesować się tym, w jaki sposób w przeszłości było zasiedlane terytorium Rosji i związanych z nią krajów oraz jakie niezwykle cechy wyróżniały liczne niewielkie i odizolowane ludy tubylcze zamieszkujące tereny górskie lub daleką północ.

Na przykład, w tym roku Bałanowski i naukowcy z innych krajów, w tym znani paleogenetycy Johannes Krause i David Reich z Harvardu przeprowadzili pierwszy zakrojony na wielką skalę „spis” starożytnych ludów Kaukazu. Przyniósł on wiele nowych odkryć, które odbiegają od tradycyjnego punktu widzenia historyków.

Przede wszystkim okazało się, że genetyczna „granica” między narodami Kaukazu w epoce kamiennej przebiegała nie wzdłuż

najwyższych i trudnych do przebycia grzbietów, jak ma to miejsce obecnie, a wzdłuż linii oddzielających rosyjskie stepy od górskich ekosystemów. Ponadto naukowcy odkryli nieoczekiwane powiązania między przodkami Indian i ludów Syberii a mieszkańcami północno-zachodniej części Kaukazu. Ich kultury nie wskazywały na to.

W swojej nowej pracy Bałanowski i jego koledzy prześledzili podobne powiązania nie między poszczególnymi narodami lub regionami Rosji albo byłego Związku Radzieckiego, a faktycznie wśród wszystkich autochtonicznych i rdzennych grup ludności żyjących na obszarze północnej Eurazji, począwszy od rosyjskiego regionu polarnego i kończąc na pustyniach Uzbekistanu.

W sumie naukowcy pobrali i przeanalizowali próbki DNA około ośmiuset osób z dziewięciu krajów byłego ZSRR, którzy należą do 72 oficjalnie uznanych lub nieoficjalnych grup etnicznych.

Genetycy porównali je nie tylko między sobą, ale też z próbkami starożytnych genomów pozyskanych z kości ludzi, którzy zamieszkiwali wokół wioski Botai w Kazachstanie. Historycy uważają, że ci ludzie jako pierwsi udomowili konie, które przetrwały do naszych czasów i są nazywane konikiem Przewalskiego.

Porównanie tak dużego i heterogenicznego zestawu genomów, jak poinformowała służba prasowa Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego, było możliwe dzięki programowi stworzonemu w murach Uniwersytetu Moskiewskiego. Pozwoliło to naukowcom „powiązać” pewne zestawy mutacji z punktami na mapie Rosji i krajów sąsiednich oraz śledzić migrację ich nosicieli, a także ich kontakty z innymi narodami.

Okazało się, że wszystkie narody byłego ZSRR można połączyć w trzy duże grupy niezwiązane z położeniem geograficznym, ale z naturalną strefą klimatyczną, w której one żyły. Na przykład, ludy północy, które zamieszkiwały tajgę lub tundrę, były

bliżej siebie niż mieszkańcy wilgotnych stepów i lasów albo mieszkańcy suchych południowych stepów.

Ponadto genomy w każdym takim „pasie klimatycznym” posiadały cechy typowe zarówno dla „zachodniego”, jak i „wschodniego” odchylenia DNA, przy czym ich udział jest uzależniony od położenia geograficznego ich siedlisk. Naukowcy przypuszczają, że świadczy to o tym, iż te trzy duże grupy ludzi mogły swobodnie migrować wzdłuż tych szerokości geograficznych, w których żyli.

Co więcej, naukowcy odkryli kilka dużych barier, które przeszkadzały w przemieszczaniu się starożytnym mieszkańcom byłego Związku Radzieckiego i ich kontaktom z innymi narodami. Oprócz Kaukazu, analogiczna bariera oddzielała północną i południową część Syberii Wschodniej, a także Ałtaj od północnych regionów późniejszej Rosji.

Podobne porównania – jak twierdzą naukowcy – pozwoliły na odkrycie „rodowodu” tajemniczej kultury Botai i zrozumienie, które narody mogą być jej potomkami. Przede wszystkim okazało się, że byli oni bliskimi krewnymi „północnych Eurazjatów”, których szczątki odnaleziono jeszcze w czasach radzieckich pod Irkuckiem i Woroneżem.

Ich najbliższymi potomkami byli przedstawiciele tzw. kultury okuniewskiej, plemion koczowniczo-pasterskich, które zamieszkiwały Chakasję i Kraj Krasnojarski około czterech tysięcy lat temu. Co ciekawe, ich potomkowie zniknęli z powierzchni ziemi w kolejnych latach. Naukowcy uważają, że jest to związane z tym, że tę część Kazachstanu stale zasiedlały różne ludy, które okresowo migrowały tam ze wschodu lub zachodu.

Johannes Krause powiedział, że genetycy mają nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będą mieli okazję zbadać genomy pozostałych rdzennych ludów Syberii i innych trudno dostępnych obszarów byłego Związku Radzieckiego. Umożliwi im to

sprecyzowanie tych map i zrozumienie tego, skąd pojawiły się ludy Ałtaju i jaką rolę mogły odgrywać w ich edukacji grupy ludzi z Dalekiego Wschodu.

Źródło: pl.SputnikNews.com